

Sygn. akt IV U 187/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2018 roku

Sąd Rejonowy IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu

w składzie: Przewodniczący: SSR Alina Kordus-Krajewska

Protokolant: stażysta Michał Ziółkowski

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2018 roku

sprawy z odwołania A. S.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy w gospodarstwie rolnym

w związku z odwołaniem od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

z dnia 21 marca 2018 roku

orzeka:

I. Zmienia zaskarżoną decyzję Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

z dnia 21 marca 2018 roku w ten sposób, że przyznaje A. S. kwotę 1400 zł (tysiąc czterysta złotych) tytułem jednorazowego odszkodowania.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 21 marca 2018r. organ rentowy odmówił ubezpieczonej prawa do jednorazowego szkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej nie uznając zdarzenia, któremu uległa ona w dniu 15.09.2017r. za wypadek przy pracy rolniczej.

Ubezpieczona A. S. złożyła odwołanie od decyzji . Wyjaśniła , Podczas zdarzenia, do którego doszło w dniu 15.09.2017r. doznała urazu idąc z sadu, gdzie wykonywała prace sadownicze, do budynku gospodarczego po kosiarkę w celu skoszenia trawy w sadzie i terenie gospodarstwa rolnego, czyli wykonywała prace związane z prowadzeniem działalności rolniczej.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wnosił o oddalenie odwołania. W uzasadnieniu wskazano ,że zgodnie bowiem z art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20.12.1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. 2017 poz. 2336) jednorazowe odszkodowanie przysługuje ubezpieczonemu, który doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku przy pracy rolniczej lub rolniczej choroby zawodowej.

Zgodnie natomiast z art. 11 ust. 1 pkt 1 ustawy za wypadek przy pracy rolniczej uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło podczas wykonywania czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej albo pozostających w związku z wykonywaniem tych czynności na terenie gospodarstwa rolnego, które ubezpieczony prowadzi lub w którym stale pracuje albo na terenie gospodarstwa domowego bezpośrednio związanego z tym gospodarstwem rolnym.

W myśl powołanych wyżej przepisów zatem, tylko wtedy zdarzenie można uznać za wypadek przy pracy rolniczej, jeżeli zajądą jednocześnie trzy przesłanki: nagłość zdarzenia, zewnętrzność przyczyny i bezpośredni związek z pracą rolniczą.

Wskazano dalej, że jak wynika z akt sprawy, w szczególności zeznań poszkodowanej, do zdarzenia doszło w dniu 15.09.2017 r. około godziny 12:00. ubezpieczona od rana porządkowała w sadzie i zamierzała kosić trawę w przydomowym ogródku. W trakcie drogi z ogródka do magazynu znajdującego się w obejściu gospodarstwa, do którego ubezpieczona szła po kosiarkę, usłyszała chrupnięcie w kostce nogi prawej i jednocześnie przewróciła się. W wyniku upadku ubezpieczona doznała urazu kończyny dolnej prawej, (dowód - akta wypadkowe, w szczególności karty: 1. 6). W trakcie oględzin ustalono, że ogród przydomowy, w którym ubezpieczona miała zamiar kosić trawę ma powierzchnię około 300 m², rosą w nim drzewa i krzewy owocowe oraz inne nasadzenia, pomiędzy którymi rośnie trawa, (dowód karty: 8, 10, 12). Ubezpieczona jest domownikiem w gospodarstwie rolnym ojca. A. P., który uprawia zboża, buraki, rzepak itp., zwierząt nie posiada, (dowód karty: 3, 6v)

Powyższe ustalenia, prowadzą zdaniem organu rentowego do wniosku, że w chwili zdarzenia ubezpieczona nie wykonywała czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej, nie znajdowała się też w drodze do miejsca wykonywania tych czynności ani w drodze powrotnej. Zamiar koszenia trawy w przydomowym ogródku nie może być uznany za czynność bezpośrednio służącą prowadzeniu działalności rolniczej ani też za czynność pozostającą w czasowym, przyczynowym, czy też funkcjonalnym związku z wykonywaniem tej działalności.

Ponieważ w niniejszej sprawie nie została spełniona przesłanka bezpośredniego związku z pracą rolniczą, organ rentowy nie znalazł podstaw do uznania zdarzenia za wypadek przy pracy rolniczej i w konsekwencji przyznania ubezpieczonej prawa do jednorazowego odszkodowania.

W związku z powyższym organ rentowy wnosił o oddalenie odwołania.

Sąd ustalił co następuje:

W dniu 15.09.2017 r. około godziny 12:00. ubezpieczona od rana porządkowała w sadzie i zamierzała kosić trawę w przydomowym ogrodzie w którym znajdowały się drzewa i krzewy owocowe. W trakcie drogi z ogródka do magazynu znajdującego się w obejściu gospodarstwa, do którego ubezpieczona szła po kosiarkę, usłyszała chrupnięcie w kostce nogi prawej i jednocześnie przewróciła się. W wyniku upadku ubezpieczona doznała urazu kończyny dolnej prawej, Ubezpieczona jest domownikiem w gospodarstwie rolnym ojca. A. P., który uprawia zboża, buraki, rzepak itp., zwierząt nie posiada.

Dowód : przesłuchanie ubezpieczonej protokół elektroniczny z dnia 9 października 2018r. k.35-35v, protokół powypadkowy w aktach KRUS,

Ubezpieczona doznała złamania kostki bocznej i tylnej krawędzi piszczeli prawej, wygojone z objawami choroby Sudecka i niewielkim ograniczeniem sprawności. Leczenie zostało zakończone.(k.13)

Schorzenie będące następstwem wypadku z dnia 04.11.2017 spowodowało długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 2%- zgodnie z punktem 162a tabeli orzeczniczej (załącznik do rozporządzenia MPiPS z dnia 18.12.2002r, poz.1974) W ustaleniu wysokości uszczerbku na zdrowiu biegły wziął pod uwagę stwierdzone w badaniu przedmiotowym niewielkie pourazowe zaburzenie wydolności prawego stawu skokowego.

Dowód: dokumentacja lekarska w aktach sprawy k.13 i aktach KRUS, opinia biegłego k.25-26v akt sprawy

Sąd zważył co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zeznania ubezpieczonej które zasadniczo są zbieżne z dokumentacją powypadkową. Sąd uznał za miarodajną opinię sądowo-lekarską, ponieważ była ona logiczna, spójna, a także udzielała dokładnych odpowiedzi na pytania sformułowane w tezie postanowienia dopuszczającego ten dowód. Biegły swoje

stanowisko sformułował po zapoznaniu się ze zgromadzoną w aktach sprawy dokumentacją i po przeprowadzeniu stosownych badań, na podstawie których uzyskał wiedzę na temat stanu zdrowia ubezpieczonej oraz dysfunkcji spowodowanych wypadkiem. Biegły wyjaśnił także w sposób wystarczająco szczegółowy i przekonywający jakiego urazu doznała wnioskodawczyni, na czym polega wywołana przez dysfunkcja, a także jak należy zakwalifikować powstały w ten sposób uszczerbek i jaka jest jego wysokość.

Istota sporu sprowadzała się w sprawie do zagadnienia, czy zdarzenie jest wypadkiem przy pracy rolniczej.

Zgodnie z przepisem art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. 1998, nr 7, poz. 25) za wypadek przy pracy rolniczej uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, które nastąpiło podczas wykonywania czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej albo pozostających w związku z wykonywaniem tych czynności:

- 1) na terenie gospodarstwa rolnego, które ubezpieczony prowadzi lub w którym stale pracuje, albo na terenie gospodarstwa domowego bezpośrednio związanego z tym gospodarstwem rolnym lub
- 2) w drodze ubezpieczonego z mieszkania do gospodarstwa rolnego, o którym mowa w pkt 1, albo w drodze powrotnej, lub
- 3) podczas wykonywania poza terenem gospodarstwa rolnego, o którym mowa w pkt 1, zwykłych czynności związanych z prowadzeniem działalności rolniczej albo w związku z wykonywaniem tych czynności, lub
- 4) w drodze do miejsca wykonywania czynności, o których mowa w pkt 3, albo w drodze powrotnej.

Należy zatem ocenić, czy ubezpieczona wykonywała czynności „związane z prowadzeniem działalności rolniczej albo pozostające w związku z wykonywaniem tych czynności”. Na podstawie art. 6 pkt 3 ustawy przez działalność rolniczą rozumie się działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej i rybnej. Działalność rolnicza stanowi zatem rodzaj działalności wytwórczej, zmierzającej do wytwarzania produktów pochodzenia roślinnego lub zwierzęcego. Sam termin „działalność” ujmuje się przy tym jako „ogół działań, czynności, starań podejmowanych w określonym celu, zakresie; pracę, aktywność, działanie” (zob. Słownik współczesny języka polskiego, pod red. B. Dunaja, Warszawa 2001, t. I, s. 217). Działalność rolniczą pojmować więc trzeba jako zbiór pewnych czynności, określoną aktywność ludzką, ukierunkowaną na uzyskanie wskazanego normatywnie efektu produkcyjnego.

Prowadzenie określonego rodzaju działalności oznacza niewątpliwie podejmowanie tych wszystkich czynności, które na daną działalność się składają, a więc czynności, które ją tworzą, w których działalność ta się realizuje. Prowadzenie działalności nie wyczerpuje się jednak tylko w tych czynnościach. Prowadzenie działalności to także czynności umożliwiające lub ułatwiające jej rozpoczęcie i kontynuowanie, bez których działalności tej nie można prowadzić ani rozwijać. W przypadku działalności rolniczej byłyby to zatem obok czynności strictly produkcyjnych (tj. czynności bezpośrednio prowadzących do uzyskania produktów roślinnych lub zwierzęcych), także wszelkie czynności w sposób naturalny i celowy łączą się z tą działalnością. Uznać za takie czynności trzeba czynności wstępne przygotowujące działania produkcyjne (przygotowanie sprzętu rolniczego do eksploatacji), czynności następujące po tych działaniach (np. prace porządkowe), czynności zachowawcze (naprawa i konserwacja urządzeń rolniczych), inwestycyjne (np. zakup nowego sprzętu) oraz inne działania sprzyjające utrzymaniu poziomu produkcji lub jej rozwojowi (np. starania o kredyt inwestycyjny).

Ustawodawca konstruując definicję „działalności rolniczej” nie zawarł w niej wymogu, aby działalność ta zorientowana był wyłącznie na sprzedaż uzyskanych produktów. Definicja ta nie wyklucza zatem tego, by część pozyskany płodów rolnych została przeznaczona na potrzeby rolnika lub jego najbliższej rodziny. Z punktu widzenia czynności podejmowanych w ramach produkcji rolnej bez znaczenia przecież pozostaje to czy rolnik sprzedaje produkty rolne i za pozyskane w ten sposób pieniądze nabędzie artykuły spożywcze, czy też przeznaczy produkty rolne na własną konsumpcję (co również będzie przynosiło mu określony pożytek). Tym samym przeznaczenie uzyskanych produktów

rolnych nie może stanowić elementu definicji produkcji rolnej i nie powinno decydować o tym czy określonym czynnościom wchodzącym w obręb procesu produkcji rolnej odmówimy znamienia działalności rolniczej czy też nie.

Każdy rolnik, który ma taką możliwość, korzysta z własnych produktów. Ustalanie, czy dany produkt, przy którego uprawie, pielęgnacji lub zbiorze doszło do wypadku, byłoby w większości przypadków niemożliwe. Z tych zapewne względów ustawodawca nie wyłączył z zakresu pojęcia „działalności rolniczej” takiej produkcji rolnej, której celem jest zaspokajanie także potrzeb gospodarstwa domowego rolnika. W świetle obowiązujących przepisów nieuprawnione jest więc twierdzenie organu rentowego, iż koszenie trawy wokół drzew i krzewów owocowych nawet jeżeli owoce są uprawiane na potrzeby własne, pozbawia zdarzenie cech wypadku przy pracy rolniczej.

W komentarzu do art.11 ustawy z dnia 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2015, poz. 1242) pod red. Małgorzaty Gersdorf dostępnych w programie Legalis wskazano Komentowana ustawa posługuje się na potrzeby ustalenia przesłanek przyznania jednorazowego odszkodowania pojęciami stałego i długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Za uszczerbek w obu przypadkach uważa się naruszenie sprawności organizmu. W literaturze proponuje się zdefiniowanie uszczerbku na zdrowiu jako "zakłócenie (uszkodzenie) zdolności do wykonywania określonej czynności organizmu, powodujące ograniczenie w zakresie jego funkcjonowania" (W. Witoszko, Jednorazowe odszkodowanie, rozdział VI, pkt 3). Z praktycznego punktu widzenia nie ma znaczenia rozróżnienie na stały i długotrwały uszczerbek na zdrowiu. Zarówno bowiem w razie doznania jednego, jak i drugiego rodzaju uszczerbku, odszkodowanie przysługuje w jednakowej wysokości (por. uwagi do art 12 WypadkiU). Istotna praktycznie jest jedynie granica uszczerbku długotrwałego - musi on trwać co najmniej 6 miesięcy. Stopień uszczerbku ustala się - zgodnie z ust. 3 komentowanego przepisu - po zakończeniu leczenia. Oznacza to w przypadku uszczerbku długotrwałego, że sumuje się zarówno czas leczenia i rehabilitacji, przypadający przed momentem dokonania oceny, jak i przewidywany dalszy czas trwania upośledzenia czynności organizmu. Jeśli czas leczenia i przewidywany dalszy czas trwania upośledzenia przekraczają 6 miesięcy, ubezpieczony ma prawo do odszkodowania.

Podobne stanowisko zostało zawarte w opracowaniu Wioletty Witoszko –Jednorazowe Odszkodowania z ubezpieczenia wypadkowego dostępnych w programie Lex.

Należy wskazać ,że okres leczenia do dnia wydania opinii przez biegłego przekroczył 6 miesięcy.

W świetle przedstawionych okoliczności, Sąd uznał zdarzenie z dnia 15 września 2017 roku za wypadek przy pracy rolniczej w okolicznościach nie pozbawiających ubezpieczonego prawa do świadczenia. Dlatego też Sąd - na mocy art. art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników – zmienił decyzję organu rentowego, przyznając ubezpieczonej odszkodowanie w kwocie z tytułu 2 % uszczerbku na zdrowiu.

Za podstawę obliczenia kwoty odszkodowania Sąd przyjął art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. 1998, nr 7, poz. 25) w związku z § 1 Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 16 maja 2007 r. w sprawie określenia wysokości jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy rolniczej lub rolniczej choroby zawodowej oraz zasilku chorobowego, który w dacie wydania decyzji KRUS przewidywał odszkodowanie w wysokości 700 złotych za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Sąd miał na uwadze ,że w myśl art. 52. 1. w sprawach nieuregulowanych w ustawie stosuje się odpowiednio przepisy ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a ponadto: 2) do przyznawania świadczeń z ubezpieczenia i do ich wypłaty stosuje się odpowiednio przepisy regulujące przyznawanie i wypłatę odpowiednich świadczeń przysługujących pracownikom i członkom ich rodzin.

Zgodnie z art.12 ust.5 w związku z art. 14 ust.9 ustawy z dnia 30.10.2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych(Dz. U. Nr 199, poz.1673 ze zm.) wysokość odszkodowania ustala się według wysokości kwot jednorazowych odszkodowań obowiązujących w dacie wydania decyzji.